

Bez Jacka

Na przydrożnym kamieniu

Na przydrożnym kamieniu	a G
Erozją wyrył czas	a G
Że wiele jest miłości	a G
I wiele jest jej w nas	C G a F G a

A każda z nich choć inna
Buduje zamki zjaw
Choć wiemy że się zwalą
Nadaje życiu blask

W pogoni za urojeniem
Wyrusza każdy z nas
By szukać tej miłości
Która jest przecież w nas